

# GIMNAPRESS

NUMER 3

ROK SZKOLNY 2008/2009

## JUŻ WIOSNA...

### "Kotki marcowe"

Na wierzbie  
nad samym rowem -  
srebrne kotki marcowe.  
Na deszczu i na słońcu  
srebrnieją im futra kocie.  
Ale kotki marcowe nie piszczą.  
Huśtają się na gałązkach.  
Mruczą:  
- Nareszcie wiosna!  
I sierść mają coraz srebrzystą.



### "Krokus"

Wyszedł spod ziemi krokus  
jak promyk słońca z obłoku.  
Rozejrzał się wkoło  
I rzekł wesóło:  
- Jak tylko trochę podrosnę,  
zrobię prawdziwą wiosnę!

# W NUMERZE:

- ✚ AKCJA WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY
- ✚ WALENTYNKI
- ✚ DZIEŃ PROMOCJI GIMNAZJUM
- ✚ DNI POLONISTYCZNE
- ✚ ZGADYWANKI TERENOWE, CZYLI DZIEŃ WIOSNY W NASZEJ SZKOLE
- ✚ UCZEŃ MIESIĄCA
- ✚ WYJAZD KLAS TRZECICH DO SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W ŚWIEBODZINIE
- ✚ RECENZJA FILMU *SLUMDOG. MILIONER Z ULICY*
- ✚ SZKOLNY SENNIK
- ✚ HISTORIA GRY W SZACHY

# HISTORIA GRY W SZACHY



Uczniowie naszej szkoły mają wysokie osiągnięcia w szachach i zaczęli interesować się tą dyscypliną sportu, dlatego w tym numerze gazetki postanowiliśmy bliżej jej się przyjrzeć.

Jak przypuszczają niektórzy badacze, odnalezione terakotowe figurki na terenach dawnej Mezopotamii (datowane na 6000 lat p.n.e) używane były jako szachy.

Bliskie współczesnym zasady gry w szachy opracowano w V wieku n.e. w Indiach, o czym świadczą wykopaliska i zapisy w starych księgach; ta starożytna odmiana

szachów nosiła nazwę czaturanga. W Europie grę w szachy poznano około 1000 lat temu.

Pierwsze informacje o szachach w Polsce pochodzą sprzed ok. 800 lat. W Szczecinie, Krakowie, Kołobrzegu, na wyspie Wolin, w Gdańsku znajdowano figurki szachowe powstałe w okresie od X do XIII wieku. Natomiast w Sandomierzu, podczas badań archeologicznych, w 1962 roku, osady na Wzgórzu Świętojakubskim, znaleziono słynny, prawie kompletny, zestaw figur szachowych z rogu jeleniego pochodzący z XII wieku. O kultowym wymiarze gry szachowej informuje komediowy poemat "Szachy" Jana Kochanowskiego odkrywający charakterystyczne dla Polski nazwy i interpretacje figur szachowych. Zgodnie z Kochanowskim była to gra królewska, choć uwielbiali ją też szlachcice i mieszczanie. Interesujące jest też wspomnienie o mistrzach, "starszych", którzy poznali szachy na poziomie wręcz ezoterycznym. Jedno jest pewne, ta gra wymaga skupienia i logicznego myślenia.

**Opracował uczeń klasy IIa, Paweł Kwiatek**

(źródło: Wikipedia)



# WOŚP W NASZEJ SZKOLE

Za nami kolejny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (zorganizowany po raz XVII). Dotyczył "tematu przewodniego", którym było tym razem wczesne wykrywanie nowotworów u dzieci. Gimnazjaliści naszej szkoły pod przewodnictwem pana Leszka Zagdańskiego już po raz dziewiąty wspierają tę akcję. Piętnastu wolontariuszy: Sandra Janicka, Bartosz Ptasiński, Agnieszka Janik, Michał Rączkowski, Sylwia Czerwińska, Elwira Czarnuszewicz, Anna Chuchra, Natalia Szczepaniak, Karolina Szustak, Patryk Antkowiak, Marek Rzepka, Kacper Madajczak, Krzysztof Roszak, Damian Dmitrzak, Katarzyna Szydłowska zbierało pieniądze w kilkunastu miejscowościach gminy Skąpe. Każdy z nich starał się zebrać jak najwięcej pieniędzy, aby pomóc dzieciom. Tym razem największą kwotę zbierał Kacper Madajczak - uczeń klasy IIIA. W jego puszcze znalazło się 519 zł. Tym samym Kacper został wolontariuszem, któremu udało się zebrać, jak dotychczas, największą sumę pieniędzy. W sumie podczas tegorocznej akcji zebraliśmy rekordową kwotę 4,5 tys. zł.



## AKCJA WOŚP W CAŁEJ POLSCE

Podczas XVII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się 11 stycznia, zebrano 40 458 625 zł 09 gr. W akcji wzięło udział 120 tys. wolontariuszy. Podczas finału działało 1500 sztabów organizacyjnych, w Polsce i za granicą (m.in. w Czadzie, Libanie, we Francji, w Wielkiej Brytanii, w Stanach Zjednoczonych, Arabii Saudyjskiej, Austrii, Bośni i Hercegowinie, Grecji, Holandii, Irlandii, Kanadzie i Kosowie). Za środki zgromadzone w czasie finału fundacja chce otworzyć i wyposażać ośrodki diagnostyczne, które będą umożliwiały wczesne i bezbolesne diagnozowanie chorób nowotworowych u dzieci, a także wesprzeć już działające ośrodki onkologii dziecięcej.

**uczennica klasy IIB, Katarzyna Sinkowska**



# ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH, ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH, CZYLI WALENTYNKI



Dzień świętego Walentego, przypadający na

**14 lutego** obchodzony jest prawie na całym świecie jako dzień zakochanych, czyli *walentynki*. Nazwa „walentynki” pochodzi od imienia św. Walentego, patrona zakochanych i chorych na epilepsję (padaczkę). Istnieje zwyczaj wysyłania w tym dniu kartek, listów zawierających wyznania miłosne (często pisane wierszem). Współcześnie święto to zyskało bardzo komercyjny charakter. Na terenie Polski *walentynki* konkurują o miano tzw. święta zakochanych z miejscowym, rodzimym świętem słowiańskim zwanym potocznie **Nocą Kupały** lub **Sobótką** (obchodzonym w okresie przesilenia letniego, w nocy z 21 na 22 czerwca). Do Polski zapożyczone zostało z kultury francuskiej i krajów anglosaskich w latach 90. XX wieku.

## WALENTYNKI W NASZYM GIMNAZJUM

W naszej szkole już od kilku lat istnieje zwyczaj wysyłania sobie z tej okazji kartek z życzeniami. Również w tym roku, 13 lutego, w piątek (14 wypadła sobota) Samorząd Uczniowski roznosił w klasach kartki oraz listy, które uczniowie od kilku dni wrzucali do „**czerwonej skrzynki**”. Adresatom kartek było bardzo miło, niektórzy wiedzieli, kto jest nadawcą, jednak byli również uczniowie zaskoczeni miłosnymi wyznaniem od tajemniczego wielbiciela lub tajemniczej wielbicielki. Tego dnia w szkole panowała niezwykła atmosfera, a podczas przerw z głośników dało słyszeć się miłosne, nastrojowe melodie.

**Anna Strelenok, Marlena Kowalczyk z klasy IIC**

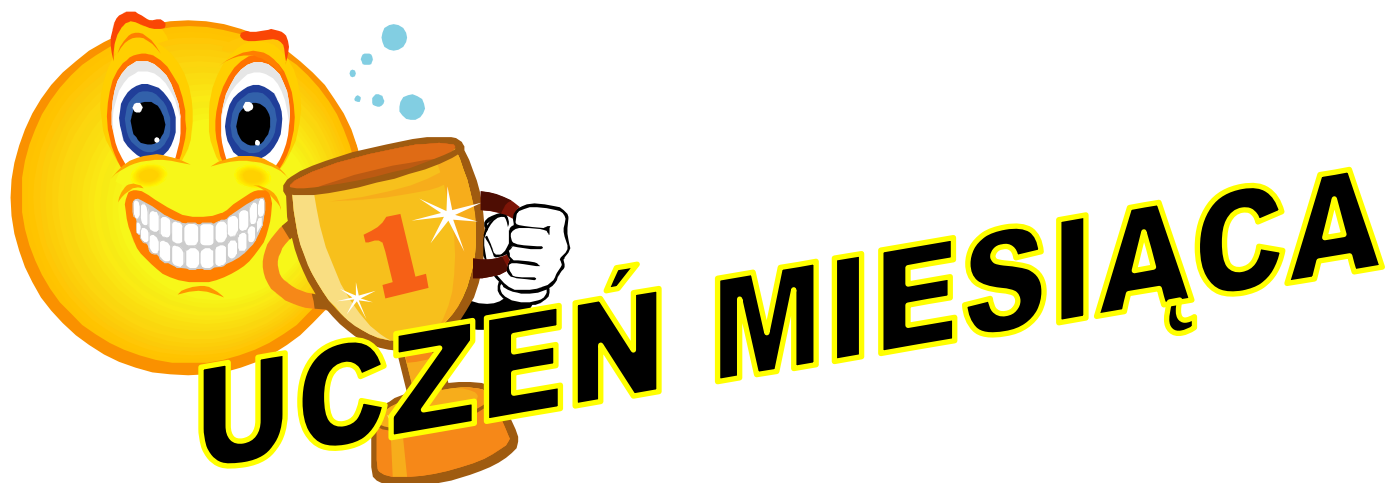


# DZIEŃ PROMOCJI GIMNAZJUM

W sobotę, 07.02.2009r. w naszej szkole odbyła się impreza, tzw. „Dni otwarte gimnazjum” dla uczniów klas szóstych szkół podstawowych z Gminy Skąpe. Jej głównym organizatorem był nauczyciel w-fu, pan Robert Andrzejak. Tego dnia w szkole na Sali gimnastycznej odbywały się rozgrywki dziewcząt w unihokeja, chłopców w piłkę nożną, projekcje filmów w szkolnej świetlicy, w klasie nr 8, szóstoklasistom udostępniona została także biblioteka, sala komputerowa oraz siłownia. Na drugim hollu odbywały się również rozgrywki tenisa stołowego. Odwiedziły nas trzy szkoły: PSP w Niekarzynie, PSP w Ołoboku i PSP w Międzyzlesiu. Turniej rozpoczęły dziewczęta, które grały na dość równym poziomie i często przypadek decydował o zwycięstwie którejś z drużyn. Jednak najlepsza okazała się drużyna ze szkoły w Ołoboku, która pokonała przeciwników we wszystkich meczach i ostatecznie wygrała turniej unihokeja. Także z tej szkoły zostali wyłonieni: najlepsza sportsmenka – Aleksandra Łabędzka oraz sportowiec – Maksymilian Suliga. Rozgrywki chłopców w piłkę nożną również wyglądały podobnie. Zwyciężyła drużyna z PSP w Ołoboku. Wszystkie mecze sędziowali nasi gimnazjaliści: Krzysztof Roszak, Jordan Walkowiak, Bartosz Milewski, Karol Tatarynowicz. Najlepsze drużyny oraz sportowcy zostali nagrodzeni pucharami i dyplomami, które wręczał dyrektor Andrzej Walach. Po zawodach, którym towarzyszyły ogromne emocje, szóstoklasiści mogli zjeść ciepły posiłek, przygotowany przez kucharki z gimnazjum. Uczniowie z podstawówek oprócz zmierzenia swych sił w sporcie mieli także okazję zwiedzić naszą szkołę, w której, jak się dowiedziałem, najbardziej podoba im się sala gimnastyczna, biblioteka (komputery z dostępem do Internetu☺). Zrobiła na nich wrażenie również sala komputerowa oraz sprzęt multimedialny w klasach. Mam nadzieję, że z szóstoklasistami spotkamy się w przyszłym roku, będą już oni wówczas uczniami naszego gimnazjum.

Karol Tatarynowicz, klasa IIA





Od stycznia w naszym gimnazjum, w ostatni poniedziałek każdego miesiąca jest wybierany uczeń miesiąca. Każdy uczeń oraz nauczyciel może oddać jeden głos na wybranego kandydata, uzasadniając, czym on się wyróżnia spośród pozostałych uczniów. Każda klasa typuje jednego kandydata. Nazwiska kandydatów klas oraz nauczycieli wraz ze zdjęciami prezentowane są na ściennej gazetce. Następnie odbywa się głosowanie na ucznia miesiąca (spośród wyłonionych wcześniej nazwisk kandydatów). Następnie komisja podlicza głosy i uczeń, który ma największą liczbę oddanych głosów zostaje uczniem miesiąca. Wyniki są ogłaszane na apelu. W czerwcu spośród wszystkich uczniów miesiąca będzie wybierany uczeń roku. Uczniem roku zostanie ten, który najwięcej razy został uczniem miesiąca. Zwycięzca otrzymuje nagrodę ufundowaną przez Stowarzyszenie Oświatowców Ganesa. W styczniu uczniem miesiąca został uczeń klasy **IIIC – RAFAŁ SMOLIŃSKI**, natomiast w lutym i marcu uczeń **IIIa – KRZYSZTOF ROSZAK**.

**Gratulujemy zwycięzcom!!!**

**Joanna Gołuch i Katarzyna Rutkowska z klasy IIa**



## DNI POLONISTYCZNE

W dniach 17-20 marca, w naszym gimnazjum, zostały zorganizowane tzw. Dni polonistyczne. Imprezę koordynowały nauczycielki języka polskiego, Małgorzata Puchacz i Joanna Zagdańska. W ramach imprezy miał miejsce konkurs o tytuł „Mistrza ortografii”, konkurs językowy „Z polszczyzną za pan brat” oraz literacki „Czy znamy nasze lektury?”. Natomiast w piątek, ostatni dzień polonistycznych zmagani, na szkolnej sali gimnastycznej odbył się turniej klas „W świecie książki”. Podczas turnieju 9 klas rywalizowało w wielu rozmaitych konkurencjach, w których trzeba było wykazać się zarówno wiedzą z zakresu języka polskiego, jak i pomysłowością i kreatywnością. Konkurencją, która cieszyła się wśród widowni największym uznaniem, była *Parada postaci literackich*. Uczniowie miesiąc wcześniej losowali parę literacką, którą mieli zaprezentować. Najbardziej podobały się jury i publiczności prezentacje klasy Ia, IIIa i IIIc. W konkurencjach na wiedzę startowały trzyosobowe drużyny - reprezentanci każdej z klas, którzy odpowiadali na pytania z języka polskiego. W tej konkurencji gimnazjaliści wykazali się naprawdę dużą wiedzą i dobrą pamięcią. Uczniowie siedzący na widowni również brali aktywny udział w turnieju, musieli rozwiązać test „Literaccy milionerzy”. Jury w składzie: dyrektor gimnazjum Andrzej Walach, nauczycielki Elżbieta Andrzejak i Agnieszka Odwarzny, pilnie przyglądało się występom klas, by na koniec ogłosić werdykt. Zdaniem jury, tegoroczny turniej stał na naprawdę wysokim poziomie i widoczna była praca oraz wkład uczniów i nauczycieli w jego przygotowania. Pierwsze miejsce, z najwyższą liczbą punktów, zajęła **klasa Ia**, na drugim miejscu uplasowała się **klasa IIIa**, a na trzecim **klasa IIIc**. Na zakończenie imprezy dyrektor wręczył zwycięskim klasom dyplomy. Nagrodzeni zostali również uczniowie – laureaci wcześniejszych konkursów.

### Zwycięzcy w konkursie ortograficznym:

1. Michał Szydłowski (Ic)
2. Katarzyna Szydłowska (IIIc)
3. exequo: Michał Rączkowski (IIIa) i Katarzyna Sinkowska (IIb)

### Zwycięzcy konkursu językowego „Z polszczyzną za pan brat”

1. Michał Rączkowski (IIIa)
2. Magdalena Romanowska (Ia)
3. Katarzyna Sinkowska (IIb)

### Zwycięzcy konkursu „Czy znamy nasze lektury?”

1. Bartosz Kacprzyk (Ic)
2. Katarzyna Lach (IIa)
3. Katarzyna Sroczyńska (Ib)

### Autorka artykułu:

**Małgorzata Krzywicka z klasy IB**



# ZGADYWANKI TERENOWE, CZYLI DZIEŃ WIOSNY W NASZEJ SZKOLE

21 marca, pierwszy dzień kalendarzowej wiosny, zwany jest i w wielu szkołach obchodzony jako *dzień wagarowicza*. Ponieważ ten dzień w tym roku wypadł w sobotę, dlatego 23 marca, w poniedziałek, w naszym gimnazjum odbyła się, już po raz dziesiąty, **Zgadywanka terenowa o Puchar Wiosny**. Organizatorem imprezy, jak co roku, był nauczyciel w-f, pan Robert Andrzejak.

W zgadywance udział wzięły wszystkie klasy wraz z wychowawcami. W zabawę zaangażowani byli również strażacy z OSP Ołobok oraz leśnik, pan Józef Garbowski, którzy zadawali uczniom pytania i opowiadali o zasadach zachowania bezpieczeństwa w lesie. Także klasy miały swoje stanowiska, na których reprezentanci każdej z klas przeprowadzali ciekawe i niekiedy zabawne konkurencje. Klasy startowały kolejno od Ia do IIIc. Trasa tej wycieczki prowadziła drogą, z Radoszyna do Darnawy, a z Darnawy do stołówki myśliwskiej w skąpowskim lesie.

Po przejściu całej trasy, na uczniów czekała pyszna grochówka, kielbaski, a na zmarzniętych (pogoda w tym roku, niestety nie dopisała) gorąca herbata i możliwość ogrzania się przy ognisku. Kiedy wszyscy się najedli i odpoczęli, główny organizator zgadywanki, Robert Andrzejak, podziękował wszystkim i uczniowie wraz ze swoimi wychowawcami udali się do szkoły.

Następnego dnia, po podliczeniu wszystkich punktów, podczas apelu, ogłoszono wyniki. Pierwsze miejsce w tegorocznej zgadywance i Puchar Wiosny zdobyła klasa **IIIa**, na drugim miejscu uplasowała się **IIIc**, a trzecie **IIC**. Wszystkim zwycięzcom gratulujemy!

**Karol Tatarynowicz, uczeń klasy IIa**



# WYBÓR SZKOŁY PONADGINAZJALNEJ, CZYLI KLASY III W ŚWIEBODZINIE

Dnia 16 marca uczniowie naszej szkoły, a dokładniej klasy III wraz z wychowawcami, panią A. Musik-Mokrą, Panią M. Puchacz i Panią A. Kamzol pojechali do Świebodzina, by zwiedzić tamtejsze szkoły ponadgimnazjalne.

Gimnazjaliści dowiedzieli się wielu ciekawostek dotyczących rekrutacji oraz zdobyli potrzebne informacje. Pierwszym miejscem, które odwiedzili uczniowie, był Zespół Szkół Zawodowych przy ulicy Świerczewskiego. Zobaczyli tam poszczególne sale lekcyjne, posłuchali na temat praktyk oraz poziomie nauczania. Drugą szkołą, mieszczącą się na osiedlu Żaków, był Zespół Szkół Technicznych. Tam dowiedzieli się, jakich przedmiotów zawodowych uczyliby się, wybierając poszczególne profile klasy. Mieli również możliwość zobaczyć, jak wyglądają sale lekcyjne oraz zwiedzić bibliotekę. Uzyskali też informacje na temat zajęć pozalekcyjnych i kółek zainteresowań. Ostatnim i chyba najbardziej dla nich ciekawym miejscem, okazało się Liceum Ogólnokształcące, znajdujące się przy parku Chopina. Tam gimnazjaliści wysłuchali, co mają do powiedzenia dyrektor oraz przewodniczącą szkoły. Opowiedzieli im trochę o życiu szkoły, systemie nauczania, ale także postrzegania innych w otoczeniu, gdyż ich motto brzmi "Nie oceniaj książki po okładce". Pełni wrażeń i niezdecydowania opuścili szkoły i pojechali do domów. Teraz czeka ich tylko złożenie dokumentów i oczekiwanie czy zostali przyjęci.

**Daria Giedrys z IIb**



## **RECENZJA FILMU *SLUMDOG, MILIONER Z ULICY***

Kiedy pierwszy raz usłyszałam o "Slumdogu", wyobraziłam sobie ten film jako kolejne kiczowate kino pokroju tego wszystkiego, co kojarzy mi się z Indiami - głównie z Bollywodem. Żyłabym pewnie dalej z tym przeświadczeniem, gdyby nie to, że nagle o tym obrazie zaczęło robić się głośno - najpierw nominacje do Oscarów, spekulacje i wreszcie zgarnięcie aż ośmiu statuetek. Do tego wszystkiego doszedł medialny szum, w którym dało się słyszeć głosy zachwytu. Pełna ciekawości - jednak muszę przyznać, że dość sceptycznie nastawiona - zasiadłam do oglądania tego filmu. I jak siadłam, tak przez dwie godziny nawet przez moment nie mogłam oderwać wzroku od tego, co działo się na ekranie. Warto w tym miejscu pochwalić Anthony'ego Doda Mantlego, który dokonał rzeczy rewelacyjnych jako operator. Obraz jest pełen



życia, dynamiki, wspaniałych rozwiązań, które sprawiają, że w pełni czujemy przedstawiony w filmie świat. Do tego wszystkiego dochodzi absolutnie fantastyczny podkład muzyczny. Na szczęście nie ma tu za wiele bollywoodzkich motywów muzycznych. Historia niczym niezwykłym nas nie zaskakuje i wręcz nieco gubi się w morzu przeciętności, jakie serwowane jest bardzo często przez kino. Głównym bohaterem filmu jest Jamal (Dev Patel) - chłopak mocno doświadczony przez los, który pragnie tylko jednego - wygrać w indyjskiej edycji "Milionerów" i tym samym umożliwić sobie i swojej ukochanej start w nowe życie. Fabuła niczym się nie wyróżnia, to prawda, ale jest to zupełnie nieistotne biorąc pod uwagę, w jaki sposób została opowiedziana. Film zaczyna się w momencie, gdy Jamal staje przed ostatnim pytaniem w teleturnieju, który zostaje przerwany, bo skończył się czas antenowy przeznaczony na ten odcinek programu. Zaraz po wyjściu ze studia chłopak zostaje zaciągnięty na policyjny posterunek, gdzie poddano go brutalnym przesłuchaniom mającym udowodnić, że oszukiwał w programie. Oczywistym bowiem wydaje się, że chłopak ze slumsów nie mógł znać odpowiedzi na wszystkie pytania i teraz należy mu to tylko udowodnić. Przesłuchanie jest niezwykle ciekawym pomysłem na poprowadzenie dalszej opowieści, staje się ono bowiem doskonałym środkiem do wprowadzenia do filmu licznych retrospekcji pozwalających na przyjrzenie się zmaganiom Jamala z poprzednimi pytaniami w "Milionerach". Pytaniach, które z kolei są metodą do bliższego poznania głównego bohatera. Poznajemy go jako małego chłopaka, który doświadcza traumatycznego przeżycia w postaci zamordowania jego matki przez islamskich fundamentalistów. Wydarzenie to zmusza Jamala i jego starszego brata - Salima - do rozpoczęcia życia na ulicy i radzenia sobie samemu. Indie w "Slumdogu" to kraj pełen kontrastów. Są tu piękne i nowoczesne dzielnice Bombaju, ale są i dzielnice nędzy, w których obskurne blaszaki tworzą potworny kontrast dla widzianej w tle pięknej panoramy stolicy. Mimo że opowiada banalną historię miłości chłopaka ze slumsów Jamala i Latiki, film naprawdę warto obejrzeć, jest po prostu genialnie zrobiony i wszystkim z czystym sumieniem mogę go polecić.

**ANETA BRONISZ, UCZENNICA KLASY IIB**

# Szkolny Sennik



CZY WIECIE, ŻE SNY MAJĄ WPŁYW NA NASZE ŻYCIE? CZĘSTO, GDY BUDZIMY SIĘ RANO, NIE ZASTANAWIAMY SIĘ, CO ŚNIEŁO SIĘ NAM DZISIEJSZEJ NOCY, NIE MYSLIMY NAWET, ŻE TEN SEN MOŻE COŚ OZNACZAĆ. JA TO SPRAWDZIŁAM – TO DZIAŁA. CHCECIE WIERZYĆ, TO WIERZCIE, A JAK NIE, TO POTRAKTUJCIE TO Z PRZYMRUŻENIEM OKA!

JEŚLI CI SIĘ PRZYŚNI:

**długopis czarny** - może oznaczać niezapowiedzianą kartkówkę, której wynik miło Cię zaskoczy

**szkolna ławka** - życzliwa koleżanka na sprawdzianie pokaże Ci, jak można na niej polegać. Niestety nie podpowie Ci, jak rozwiązać trudne zadanie.

**nauczyciel/ka** - jeśli jest to nauczyciel/ka, do której masz zaufanie, to w szkole czeka Cię wiele nowych możliwości. Zaś jeśli będzie to niezbyt lubiana przez Ciebie osoba, to możesz liczyć na wielkiego pecha na lekcji, do której ostatnio niezbyt się przykładałeś.

**piórnik**- piórnik wypełniony przyborami oznacza, że w szkole otacza Cię życzliwe grono przyjaciół. Pusty piórnik mówi o tym, że musisz w końcu sam zauważyć, kto zasługuje na Twoje zaufanie.

**gumka do mazania** - będziesz chciał wymazać przykrą sytuację, która ostatnio miała miejsce na lekcji

**globus** – czeka Cię wkrótce niezaplanowana podróż

**klej** - musisz poprawić się w nauce i w końcu zauważyć, jaki przedmiot tak naprawdę jest dla Ciebie ważny! Odkryj, to co lubisz, swoje hobby...

**Daria Giedrys z klasy IIB**

